

Pan Dariusz Piontkowski: „Chciałbym wrócić do sprawy, którą rozpatrywaliśmy jakiś czas temu, kiedy to Pan Dworzański publicznie poinformował o złożeniu doniesienia do prokuratury. Chciałbym w związku z tym zapytać Pana Dworzańskiego dlaczego stosuje podwójną moralność i różne reguły wobec osób w podobnej sytuacji prawnej?

Ze strony internetowej Wrota Podlasia, będącej swego rodzaju tubą propagandową obecnej koalicji, zresztą dosyć hojnie wynagradzaną i zaopatrzoną w coraz większą liczbę osób, dowiadujemy się, że Pan Dworzański zwolnił pracownika z Departamentu Kadr za sprawę, która została przez prokuraturę w ogóle nie podjęta. Na logikę rzecz biorąc, Pan Dworzański, mając opinię prokuratury, która nie chciała zająć się sprawą, zamiast wszcząć postępowanie, powinien uznać, że ta pracownica nie popełniła żadnego wykroczenia, tym bardziej powinien tak do tego podejść, ponieważ sam ma kilka zarzutów prokuratorskich i publicznie wyrażnie o tym stwierdza, że nie czuje się winny, że postępowanie ciągle trwa i że w związku z tym nie widzi żadnego powodu, aby ustępować ze stanowiska. To w jaki sposób wytłumaczy Pan komukolwiek, a zwłaszcza tej zwolnionej osobie za sprawę, której nie chciała nawet rozpatrzyć prokuratura? Dlaczego Pan stosuje podwójne standardy moralne? Jak można zwolnić osobę, która tak naprawdę nic nie zrobiła? Może głównym powodem jest to, że składała zeznania, które się Panu nie podobały?”